

ZARZĄDZENIE

Dnia 23 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

zarządził:

- 1. zawiadomić – przez doręczenie niniejszego zarządzenia – skazanego L. S. oraz jego obrońcę adw. M. K. , iż nie uznano za dopuszczalne wznowienie z urzędu postępowania kasacyjnego zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2025 r., sygn. akt III KK 485/23;**
- 2. zwrócić na właściwy rachunek wniesioną opłatę w kwocie 150 zł;**
- 3. sprawę zakreślić w repertorium KO.**

UZASADNIENIE

Obrońca skazanego L. S. , powołując się na art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 9 § 2 k.p.k. oraz w zw. z art. 545 § 1 k.p.k. i art. 425 § 2 k.p.k., zwrócił się do Sądu Najwyższego o „wznowienie z urzędu postępowania karnego toczącego się na skutek kasacji obrońców skazanego L. S. w sprawie przed Sądem Najwyższym sygn. akt III KK 485/23 z urzędu i w konsekwencji o uchylenie w całości postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2025 r. w sprawie III KK 485/23 o oddaleniu jako oczywiście bezzasadnych kasacji wniesionych przez obrońców L. S. , i kasacje obrońców skazanego przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Najwyższemu Izbie Karnej w postępowaniu

kasacyjnym albowiem na etapie postępowania kasacyjnego zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. nienależyta obsada Sądu Najwyższego”. Nadto na podstawie art. 545 § 1 k.p.k. w zw. art. 532 k.p.k. obrońca wniósł o „wstrzymanie wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec skazanego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie sygn. akt II AKa 157/22 w wymiarze 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności do momentu zakończenia postępowania w sprawie wniosku o wznowienie postępowania”.

Uzasadniając wystąpienie, autor pisma wskazał m.in., że:

- »w dniu 5 kwietnia (powinno być: 5 czerwca) 2025 r. Sąd Najwyższy w składzie SSN Zbigniew Kapiński „SSN” Adam Roch – sędzia sprawozdawca oraz „SSN” (cudzysłów użyty dwukrotnie) Marek Siwek oddalił kasacje obrońców skazanych, jako oczywiście bezzasadne pomimo stwierdzenia przez skład orzekający zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej”,

- „podstawą wniosku o wznowienie postępowania jest fakt nienależytej obsady sądu bowiem w składzie rozpoznającym kasację byli sędzia Marek Siwek oraz sędzią sprawozdawcą był Adam Roch, powołani na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Karnej w oparciu o uchwałę Krajowej Rady Sądownictwa (dalej: KRS), której kształt został określony ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 3). Okoliczność ta sprawia, że na etapie postępowania kasacyjnego zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (por. Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 26 marca 2025 r. III KO 4/25)”. W tym względzie obrońca skazanego L. S. przytoczył uchwałę składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, słusznie akcentując, że zachowuje ona aktualność pomimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20,

- w toku rozprawy kasacyjnej obrońcy skazanego złożyli wniosek o wyłączenie sędziów, który „nie został rozpoznany pozytywnie dla skarżących”,

- treść uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2025 r. „stanowi potwierdzenie zarzutów i obaw strony postępowania wyrażonych w treści wniosku o wyłączenie Sędziów od rozpoznania niniejszej sprawy, odnoszących się do tego, iż skład sędziowski (...) nie gwarantuje niezawisłości, bezstronności w

zakresie rozpoznania sprawy, ale również realizowania zasad Demokratycznego państwa Prawnego”.

Odnosząc się do przedmiotowego wystąpienia, należy stwierdzić, że aktualizuje ono zagadnienie dopuszczalności wznowienia postępowania kasacyjnego zakończonego postanowieniem oddalającym kasację. Nie jest ono nowe, jednak w ostatnich latach nabrało szczególnego znaczenia z powodu wpływu do Sądu Najwyższego licznych pism sporządzanych przez skazanych, względnie obrońców, sygnalizujących potrzebę wznowienia z urzędu postępowania kasacyjnego zakończonego orzeczeniem Sądu Najwyższego oddalającym kasację. Podobnie jak uczynił to obrońca skazanego L. S. , zainteresowani twierdzą, że jest to konieczne z powodu zaistnienia uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (nienależyta obsada sądu) z tego powodu, że w składzie orzekającym Sądu Najwyższego zasiadał sędzia (sędziowie) powołany do tego Sądu przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, tj. organu, który sposobem powołania jego części sędziowskiej odbiega od modelu przewidzianego dla niego przez Konstytucję RP. Zjawisko, obserwowane również na innych płaszczyznach funkcjonowania polskich sądów, jest efektem destruktywnych dla wymiaru sprawiedliwości rozwiązań prawnych wprowadzanych po 2015 r.

Oдноśnie do wspomnianego zagadnienia Sąd Najwyższy na przestrzeni lat konsekwentnie wyrażał pogląd, że nie jest dopuszczalne wznowienie postępowania kasacyjnego zakończone postanowieniem o oddaleniu kasacji. Już w uchwale z dnia 9 października 2000 r., I KZP 37/00, Sąd Najwyższy orzekający w całym składzie Izby Karnej, rozważając, czy oddalenie kasacji, wniesionej od prawomocnego wyroku, powinno następować w formie postanowienia, czy też w formie wyroku, wskazał m.in. że „zakres rozstrzygania w postępowaniu kasacyjnym został przez ustawodawcę ograniczony wyłącznie do kwestii zbadania podstaw określonych w art. 523 k.p.k. Z istoty postępowania kasacyjnego wynika, że nie jest ono postępowaniem zmierzającym do rozstrzygnięcia »o zasadności oskarżenia wniesionego w sprawie karnej« w rozumieniu art. 6 ust. 1 KE, lecz postępowaniem zmierzającym do zbadania zasadności skargi kasacyjnej, wniesionej już po

prawomocnym zakończeniu postępowania”. Następnie w wielu orzeczeniach Sąd Najwyższy prezentował stanowisko analogiczne do wyrażonego w postanowieniu z dnia 13 kwietnia 2016 r., III KO 130/15, że „postępowanie kasacyjne zakończone postanowieniem Sądu Najwyższego oddalającym kasację w ogóle nie podlega procedurze wznowieniowej. Jednolite i ugruntowane od lat stanowisko Sądu Najwyższego w tym zakresie jest jednoznaczne. Odsyłając wnioskodawcę do licznych, szczegółowo uzasadnianych judykatów (...), w tym miejscu należy jedynie podkreślić, że wznowienie, określone przepisem art. 540 § 1 k.p.k. oraz w art. 542 § 3 k.p.k., następuje w odniesieniu do postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem. Do tej kategorii orzeczeń należą tylko orzeczenia Sądu Najwyższego rozstrzygające merytorycznie o przedmiocie procesu, a więc np. orzekające (po uchyleniu zaskarżonego orzeczenia) o umorzeniu postępowania, czy uniewinnieniu (art. 537 § 2 k.p.k.). Nie należy do niej natomiast postanowienie Sądu Najwyższego oddalające kasację, jako że postanowienie to – rozstrzygające jedynie o niezasadności skargi (i niestwierdzeniu uchybień podlegających badaniu z urzędu na podstawie art. 536 k.p.k.) – nie narusza prawomocności orzeczenia, które tą kasacją zostało zaskarżone i które zakończyło postępowanie. W takim razie, w świetle art. 544 § 2 k.p.k. oraz przepisów wymienionych powyżej, nie ulega wątpliwości, że postępowanie o wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego oddalającym kasację jest niedopuszczalne” (zob. także postanowienia SN: z dnia 12 kwietnia 2001 r., III KO 53/99; z dnia 27 czerwca 2001 r., III KO 115/00; z dnia 5 lipca 2007 r., V KO 15/07; z dnia 25 listopada 2010 r., V KO 87/10; z dnia 19 sierpnia 2015 r., IV KO 46/15; z dnia 29 grudnia 2017 r., IV KO 126/17; z dnia 28 sierpnia 2018 r., IV KO 75/18; z dnia 1 sierpnia 2019 r., II KO 66/19; z dnia 26 lutego 2020 r., V KO 108/19 i inne). Analogiczny pogląd wyrażano również w piśmiennictwie prawniczym, np. A. Sakowicz (w: K. T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2005) stwierdził, że „należy podzielić tezę, iż nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie karne, o jakim mowa w art. 544 § 1 i 2 k.p.k., orzeczenie SN, którym sąd ten oddalił kasację. (...). Dlatego też nie można podzielić stanowiska odmiennego – przyjmującego dopuszczalność wznowienia postępowania zakończonego orzeczeniem

oddalającym kasację przy uznaniu za wystarczające: prawomocności orzeczenia kasacyjnego oraz stanu rzeczy osądzonej co do rozpoznawanej podstawy kasacji” [zob. także T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz wraz z komentarzem do ustawy o świadku koronnym, wyd. IV, Zakamycze 2005, teza 2 do art. 544; D. Świecki w: B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2020, teza 4 do art. 540].

Niemniej jednak, już w okresie orzekania w Sądzie Najwyższym osób powołanych przez Prezydenta RP do pełnienia urzędu na wniosek wadliwie ukształtowanej Krajowej Rady Sądownictwa, Sąd Najwyższy, orzekając w składzie trzech sędziów, przedstawił do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego, zagadnienie prawne o treści:

„Czy oddalenie kasacji przez skład Sądu Najwyższego, w którym bierze udział sędzia powołany do Sądu Najwyższego w wyniku procedury przeprowadzonej przed Krajową Radą Sądownictwa, której skład ukształtowano w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3) jest prawomocnym orzeczeniem kończącym postępowanie sądowe w rozumieniu art. 542 § 3 k.p.k.?”.

Sąd Najwyższy, procedując w powiększonym składzie siedmiu sędziów, co ważne, utworzonym z sędziów powołanych do pełnienia urzędu w tym Sądzie na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, której sposób wyłonienia nie budzi zastrzeżeń, postanowieniem z dnia 23 marca 2023 r., I KZP 17/22 (publ. OSNK 2023, nr 4, poz. 20), jednogłośnie odmówił podjęcia uchwały, uznając, że nie zachodzą poważne wątpliwości co do wykładni przepisu art. 542 § 3 k.p.k., interpretowanego w powiązaniu z art. 540 § 1 k.p.k. W uzasadnieniu przeprowadził jednak obszerne rozważania, które doprowadziły do tezowanej konkluzji, że „orzeczenie o oddaleniu kasacji nie jest prawomocnym orzeczeniem kończącym postępowanie sądowe w rozumieniu art. 540 § 1 k.p.k.”. Wskazał również na implikację tego poglądu, zaznaczając, że „nie wchodzi w grę możliwość wznowienia z urzędu w trybie art. 542 § 3 k.p.k. wobec ujawnienia się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. postępowania kasacyjnego zakończonego

wydaniem wskazanego postanowienia” (postanowienia o oddaleniu kasacji), co odnosi się również do sytuacji, gdy takie orzeczenie zostało wydane z udziałem sędziego powołanego do Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na podstawie wspomnianej ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. Należy podkreślić, że cytowany judykat został wydany po szczegółowym rozważeniu również argumentacji przemawiającej za odmiennym stanowiskiem, w tym nawiązującej do kryzysu konstytucyjnego związanego z działalnością Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej po 2017 r.

Jest faktem, że pogląd wyrażony we wspomnianym postanowieniu już nie jest powszechnie aprobowany, o czym świadczy fakt, iż później notowane są przypadki wydawania przez Sąd Najwyższy orzeczeń wznawiających postępowanie kasacyjne ze wskazaniem zaistnienia uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Nie jest to wykluczone w sytuacji, gdy w sprawie I KZP 17/22 nie została podjęta uchwała, której nadano moc zasady prawnej. Sędzia wydający niniejsze zarządzenie uznaje jednak, że orzeczenia wznawiające postępowanie kasacyjne nie nakazują odejścia od wspomnianego judykatu. Chociaż zawierają rzeczowe argumenty, to trudno przyjąć, że wykazują jego zupełną błędność. Jak zaznaczono, zawiera on wszechstronne rozważania prawne, do których wypada odesłać zainteresowane osoby. Nie jest też bez znaczenia, że został wydany przez powiększony skład Sądu Najwyższego.

Wydaje się, że kwestia wymaga ponownego wnikliwego rozważenia, najlepiej przez skład całej Izby Karnej, chociaż jest faktem, że istniejące w tej Izbie uwarunkowania personalne obecnie stawiają pod znakiem zapytania możliwość procedowania w takiej formule. Nasuwa się też postulat jednoznacznego uregulowania zagadnienia w ramach przewidywanych zmian prawa karnego, w tym prawa procesowego.

Trzeba również zauważyć, że nie jest tak, iż dla strony postępowania kasacyjnego jedyną opcją jest dążenie – po wydaniu orzeczenia przez wadliwie obsadzony Sąd Najwyższy – do wznowienia tego postępowania. Nie jest bowiem wykluczone wcześniejsze wykazanie inicjatywy zmierzającej do takiego ukształtowania składu tego Sądu, by nie budził on zastrzeżeń. Po otrzymaniu zawiadomienia o składzie Sądu strona może wszak wystąpić z wnioskiem o

wylączenie sędziego (sędziów) od udziału w sprawie, co w praktyce zazwyczaj ze skutkiem pozytywnym dla autora takiego wniosku ma miejsce. Tymczasem, jak wynika z akt sprawy III KK 485/23, po otrzymaniu zawiadomienia o składzie orzekającym Sądu Najwyższego żaden ze skazanych i obrońców przed terminem rozprawy kasacyjnej nie wystąpił z wnioskiem o wylączenie sędziów od udziału w sprawie. Wniosek o wylączenie „pełnego składu sądu orzekającego” złożył dopiero na rozprawie autor przedmiotowego wystąpienia adw. M. K. . Postanowieniem z dnia 13 marca 2025 r. Sąd Najwyższy na podstawie art. 41 § 2 k.p.k. wniosek ten pozostawił bez rozpoznania wskazując, że wniosek o wylączenie sędziego, o jakim mowa w art. 41 § 1 k.p.k., należy zgłosić do momentu rozpoczęcia przewodu sądowego, co nie nastąpiło w przedmiotowej sprawie, chociaż okoliczności mające uzasadniać wniosek były znane obrońcy przed rozpoczęciem przewodu. Na marginesie celowe będzie też odnotować, że z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2025 r., III KK 485/23 (publ. OSNK 2025, nr 9, poz. 62), nie wynika, że oddalenie kasacji nastąpiło pomimo stwierdzenia, iż w sprawie zachodzi bezwzględna przyczyna odwoławcza.

W realiach procesowych sprawy i przy przedstawionej ocenie wystąpienia obrońcy skazanego L. S. zbędne było wydanie orzeczenia w przedmiocie wstrzymania wykonania (w części dotyczącej kary) prawomocnego wyroku. Decyzja o zwrocie wniesionej przez obrońcę opłaty wynika z faktu, że opłacony musi być wniosek o wznowienie postępowania, a nie pismo sygnalizujące na zasadzie art. 9 § 2 k.p.k. potrzebę wznowienia postępowania z urzędu.

Na koniec celowe będzie nadmienić, iż Sąd Najwyższy niejednokrotnie wskazywał, że gdy strona (jej pełnomocnik) wystąpi o rozważenie wznowienia postępowania z urzędu, utrzymując, iż w sprawie zachodzi któraś z bezwzględnych przyczyn odwoławczych, w razie niepodzielenia tego poglądu jest dopuszczalne wydanie przez sędziego zarządzenia o niestwierdzeniu podstaw do wznowienia postępowania z urzędu (zob. np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 5/05; postanowienia: z dnia 4 sierpnia 2005 r., II KZ 37/05; z dnia 7 grudnia 2002 r., V KZ 39/21, nadto zarządzenie sędziego SN z dnia 27 kwietnia 2023 r., II KO 33/23). Wobec tego wypada przyjąć, że w taki sam sposób

można wyrazić stanowisko odnośnie do samej dopuszczalności (możliwości) wznowienia postępowania w danej sprawie.

[J.J.]

[a.ł.]